GAZETA LWOWSKA.

Czwartek — Nro. 35. — 23. marca 1837.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— *Ze Lwowa.* —

Jego królewicowska Mość Arcyksiążę Ferdynand Karol austryjacko-esteński, cywilny i wojenny jenerał-gubernator Galicyi, raczył praktykantów konceptowych przy ces. kr. gubernium krajowém, Jana Zabłockiego i Wincentego Kilijana, mianować koncepistami gubernijalnymi.

— *Z Wiédnia.* —

J. C. K. Apostol. Mość uznając zasługi Oberamtmana w Gmunden, radzcy nadwornego Schiller, widział się być najłaskawiéj skłonionym, ozdobić go w skutek najwyższego listu gabinetowego z d. 11. marca t. r. kawalerskim krzyżem król. węger. orderu św. Szczepana z uwolnieniem od opłaty.

J. C. K. Mość najwyższym listem gabinetowym z dnia 4go t. m. najłaskawiéj raczył opróżnione w Galicyi miejsce drugiego komissarza obwodowego, nadać tamecznemu komissarzowi obwodowemu trzeciéj klassy Ferdynandowi de Saulenfels.

Pokazuje się przy zamknięciu rachunków pierwszéj austryjackiéj kassy oszczędności, iż zakład ten na dniu 31. grudnia 1836 zarządzał majątkiem 15,979,456 złr. 47 kr. mon. konw. i w dniu tym 64,032 interesantów liczył. Majątek administrowany przez powszechny wydział zaopatrzenia wynosił na dniu 31go grudnia 1836 3,530,358 złr. 3 kr. m. k., zakład ten po odciągnieniu odeszłych, miał jeszcze z końcem grudnia 1836, 74123 interesantów.

Właściwy kapitał kassy oszczędności, który stósownie do §. 15 w statutach ma służyć za fundusz rezerwowy, wynosił na dniu 31 grudn. 1836 summę 440,200 złr. mon. konw.

Z Pragi 12. marca: podług statutów czeskiéj kassy oszczędności na 12. lutego coroczne naznaczone zgromadzenie wielkiego wydziału, z powodu zaszłych przeszkód, dopiéro dnia dzisiejszego odprawiło się.

Najwyższy burgrabia Czech, jako piérwszy kurator tego zakładu, otworzył to uroczyste roczne posiedzenie zwykłém sprawozdaniem o wypadkach administracyi kassy oszczędności w roku przeszłym 1836, przyczém zgromadzenie widziało się spowodowane, przy znacznym wzroście »właściwego majątku zakładu«, wyznaczyć na zakłady dobroczynności w stolicy, wsparcie 1000 złr. mon. kon. Tak więc czeska kassa oszczędności pod wielą względami skutecznie wciąż działa, a główny jéj cel, rozszérzenie pożytecznéj oszczędności, zdaje się, że przy 17,704 interesantach i przy ogólnym majątku 5,200,460 złr. 9 1/2 kr. mon. konw. w najpomyślniejszy sposób zrealizowany został; oprócz tego daje ona każdemu posiadaczowi ziemi i przemyślnemu przedsiębiercy, kredyt, pod warunkami najsłuszniejszemi, a jak zaś dalece ożywia obieg pieniędzy, dowodzi tego w roku 1836 tak zwany obrót pieniężny, 6,774,753 złr. 1 kr. mon. kon. Jakże żywych dowodów dostarcza ten zakład ojczysty, jak szybko i pomyślnie wszystko w dobre dojrzewa pod ojcowskiém rządem! (*G. Prag.*)

— *Z Tyrolu.* —

Dziennik *Der Bothe von Tyrol* uwiadamia o zawiązaniu się społeczeństwa ku geognostyczno-górniczemu zbadaniu Tyrolu. Że kraj ten obfitował dawniéj w szlachetne kruszce, jest to znane powszechnie *factum*, czego dostateczne dowody znajdują się, bądź w dokumentach i dziejach kraju, bądź w powieściach ludu. Skarby te zniknęły zupełnie w naszych czasach, tak przez wypotrzebowanie obfitych niegdyś kopalń, jako też przez złe gospodarowanie pod względem górnictwa, naszych, łupieży tylko łaknących przodków. Po dziś dzień plony z produktów natury, służące przemysłowym potrzebom czasu, są daleko bezpieczniejsze i więcéj wynagradzające, niżli zysk ze szlachetnych kruszców, jeśli do tego ich żyły nie są bardzo obfite. Ażeby jeden tylko przykład przytoczyć, patrzmy, jak dalece dopytywanie się o materyjały palne z królestwa minerałów, wzmogło się w ostatnich czasach, pod czas gdy ich użycie całkiem prawie w dawniejszych wiekach na stałym lądzie znane nie było. A ileż jeszcze zysku nieobiecują plony z podobnych płodów natury przy ciągłém rozwijaniu i rozszérzaniu się

przedsięwziąć przemysłowych? Tą powodowany myślą powstał plan, stowarzyszenia się, ojczyznę swóję miłujących mężów którzy połączonemi siłami chcą swój piękny zamiar osiągnąć. Zamiarem towarzystwa tego, jest wspólnym a nieuciążliwym datkiem (podług statutów ma każdy członek płacić rocznie 5 złr. monecie konwenc. i składkę tę przynajmniéj na lat trzy zabezpieczyć) zebrać dostateczną summę, by za pomocą téjże godnych zaufania, świadomych rzeczy, i naukowo - wykształconych mineralogów i znawców górnictwa posłać w doliny Tyrolu, pod tym względem mało jeszcze znane, dla zbadania tamtejszego ziemiorodztwa; przyczém zobowiązani będą, próby odkrytych kruszców ze swojém zdaniem sprawy przesłać wydziałowi, oraz zwracać na wszystko uwagę, co w swoim zawodzie szczególniejszego znajdą; a tym sposobem członków towarzystwa dokładnie zawiadomić, o dotąd jeszcze nie znanych dostatecznie skarbach kraju pod względem mineralogii. Towarzystwo ma powody ku temu, że samo górnictwem trudnić się nie chce.

Wysoka połączona kancelaryja nadworna i wysoka kamera nadworna pod względem mennictwa i górnictwa, są już zawiadomione o będącém w planie zawiązaniu się i zamiarach towarzystwa, a obie powyższe wysokie władze urzędowe, zachowując sobie wszakże na późniéj udzielenie stanowczego zezwolenia na zawiązanie towarzystwa i potwierdzenie jego statutów, wyraziły w ogóle pochwałę swoję względem będącego w mowie przedsięwzięcia, zezwoliły przytém urzędnikom publicznym należéć do towarzystwa i pomagać onegoż działaniom, jak dalece to obowiązkom ich stanu sprzeciwiać się nie będzie.

Już się zgłosiła objęta statutami a potrzebna do ukonstytuowania towarzystwa ilość członków. D. 11. marca r. b., w gmachu magistratualnym w Innsbrucku, miało się odbyć piérwsze poprzednie zgromadzenie subskrybentów, dla przedłożenia projektu statutów, poczynienia w nich potrzebnych może odmian, oraz dla zaprojektowania prośby mającéj być do władz rządowych podaną, celem otrzymania urzędowego zezwolenia.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Z powodu poselstwa jenerała Jacksona do kongresu północno - amerykańskiego w sprawie Mexyku, udzielił mexykański pełnomocnik w Paryżu dziennikowi *du Commerce* następujący list z Mexyku pod dniem 10go stycznia: Podczas gdy północno - amerykański poseł układał się z naszym rządem o pretensyje, które mu przedstawić jego gabinet polecił, krajowcy w Nowéj Kalifornii poszli za przykładem kolonistów texańskich, i ogłosili się niepodległymi Mexykowi, za pomocą cztérech okrętów wojennych amerykańskich stojących na cichym oceanie, które im dostarczyły oręża i amunicyi dla podniesienia powstania przeciw mexykańskim zwierzchnościom. Na wiadomość o tém, rząd mexykański żądał od północno - amerykańskiego posła pan Ellis, objaśnienia. Ten nieodpowiedział i niepoświadczył nawet, że odebrał notę. Przez kilka dni potém minister spraw zagranicznych prosił o odpowiedź, lecz p. Ellis nagle zażądał swoich paszportów, które mu też bez zwłoki wydano. Kiedy tak północno - amerykański poseł opuścił Mexyk, równie i rząd mexykański swego odwołał z Washingtonu.

Hiszpanija.

Pisma paryzkie z 8go marca, nie donoszą nic nowego z teatru wojny w Hiszpanii północnéj. Don Carlos znajdował się 2go t. m. ciągle w Andoain wraz ze swoim dworem. Infant Don Sebastian obrał sobie za główną kwatérę Willanueva w Borundzie. Od czasu jak Krystyniści opuścili liniją między Pampeluną a Valcarlos, karliści zostali panami dolin Roncal, Salazar i Abescoa. Rozchodziła się ciągle wieść, że karliści ze znaczną potęgą wkroczyć mają do Kastylii. Jenerał Evans znajduje się w San Sebastian w krytyczném położeniu z powodu, że liweranci, którzy dotychczas tameczną załogę żywnością zaopatrywali, wtenczas dopiéro swoje dostawy przyobiecali, skoro im zaległa część pozostałych należytości zapłaconą będzie.

Najnowsze wiadomości z Madrytu z d. 27. lutego, umieszczone w dziennikach paryzkich z d. 9. marca głoszą: Zdrowie prezydenta rady, pana Calatrawy, codzień się polepsza. — Mianowanie hrab. Almodowar ministrem wojny nie jest jeszcze urzędownie ogłoszone, a w niektórych towarzystwach panuje mniemanie, iż on nie zechce wstąpić do gabinetu, którego członkiem jest p. Lopez (minister spraw wewnętrznych). — Ciągle mówią, iż pan Mendizabal ma wystąpić z ministeryjum, *) mimo wsparcia jakiego doznaje od angielskiego posła p. Villiers. — Wojsko królowéj miało znowu ponieść klęskę w Katalonii — gdyż oddział z 900 krystynistów, prowadzących transport z Cervery do Pendelli,

*) Drugi list z Madrytu z dnia pomienionego mianuje je następcą p. Escoveda, dyrektora kassy umarzającéj.

nagle d. 18. napadniętym został pod Levido przez bandę Trystany.

Potwierdza się, że karlistowska wyprawa ma być wysłana za Ebro. Na Gomeza nie wydano jeszcze wyroku (wiadomość o jego straceniu była więc zmyśloną). Od 1. marca spadło wiele śniegu w Nawarze i prowincyjach biskajskich.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby niższéj dnia 3go marca kanclerz izby skarbowéj p. Spring Rice rozwinął plan rządu o zniesieniu podatku kościelnego. Jestto ten sam, jaki dzienniki ministeryjalne dawniéj już zapowiedziały, a przez który, jak to minister dowieść starał się, kościół nic nie ucierpi uszczerbku w swoich dochodach. Wniosek swój następną zakończył mocyją: »Komitet tego jest zdania, aby na utrzymanie i naprawę kościołów parafijalnych w Anglii i Walii z powiększenia wartości dóbr kościelnych, stały i dostateczny fundusz utworzyć. Takowe powiększenie wartości ma być osiągnięte przez nowe zyskowniejsze wydzierzawienie tych dóbr i ulepszoną onych administracyję, a natomiast wybiéranie dotychczasowych podatków kościelnych ma ustać. Aby ułatwić wykonanie tego postanowienia, lordowie komisarze skarbowi mają być upoważnieni, potrzebne poczynić nakłady do osiągnienia dochodów kościelnych.« — PP. Lennard, Hume, i lord Howick popiérali ten bil, przeciwni mu byli sir R. Inglis, p. Goulburn, i lord Sandon. Zarzucali oni, iż zniesienie téj opłaty rozerwie ogniwa, które dotąd całą ludność chrześcijańską łączyły z kościołem państwa, dissenterowie nie uspokoją się przy tém żądaniu i nie odpoczną, dopóki się nie podzielą dobrami kościoła panującego, lub dopóki nie osiągną rozdziału kościoła państwa; nakoniec wniesiony środek nie będzie dostateczny do pokrycia braku w dochodach kościelnych. (Dz. *Standard* dawniéj już to zarzucał temu planowi, że przychody z dóbr kościelnych w najlepszym przypadku podnieść się dadzą rocznie nad 200,000 f. sz. Podczas gdy podatek kościelny, który ma przez nie być zastąpiony, 500,000 f. sz. wynosi.) — Sir R. Peel szczegółowemi dowodami usiłował okazać niedostateczne wyrachowania ministrów.

Podług bilu przełożonego przez kanclérza izby skarbowéj, o zniesieniu podatku kościelnego, dissenterowie na przyszłość nie będą płacić podatku na służbę bożą kościoła państwa, a tém samém nie będą mogli sprawować urzędu starosty kościelnego, na któryto urząd mogą na przyszłość mianować tylko ci, co podatek kościelny płacą. Ci także mianują pisarza parafii, kościelnego, zakrystyjana i inne sługi kościelne. Potrzebom kościoła zaradzi się przez zyskowniejsze wydzierzawienie dóbr kościelnych. Jeżeliby dochód z takowych przenosił potrzeby służby bożéj, natenczas obrócony będzie na polepszenie dochodów ubogich wikarych, czyli czynnego duchowieństwa, tak zwanego dla różnicy od nieczynnych właścicieli probostw. Całą administracyją trudni się komisyja, składająca się z pięciu kościelnych dygnitarzy, trzech wysokich urzędników stanu, i trzech płatnych komisarzy. W liczbie ostatnich korona dwóch mianuje, a trzeciego arcybiskup Canterbury.

Na posiedzeniu izby niższéj dnia 6go marca wniósł p. Walter, aby mianowano niektórych innych członków do wydziału nowego bilu dla ubogich, który wydział podług jego zdania, bardzo jest na stronę bilu. Wniosek odrzucono większością 152 głosów przeciw 124. Poczém izba zamieniła się w wydział, dla naradzania się nad sprawą Kanady. Lord J. Russel wniósł cały szereg rezolucyj, w których postępowanie rządu względem tej kolonii roztrząśnione zostanie.

Izba handlowa w Manchester uchwaliła petycyję do parlamentu o zniesienie ustawy zbożowéj. Między ienémi raport ten mówi: »Czas zdaje się przybliżać, w którym znowu trzeba się będzie naradzać nad ustawą zbożową. — Pszenica dziś jest o 50 procentu droższa, niż w przeszłym roku, trudno téż przypuścić, aby lud pod takim ciężarem długo chciał w spokoju zostawać.«

Korrespondent dz. *Times* w Konstantynopolu nadesłał do tego dziennika list pana James Bell z Sewastopola z 21. stycznia, który donosi, iż angielska osada okrętu *Vixen* przeniesiona na bryg wojenny rossyjski *Ajax*, otrzymała pozwolenie powrócić na pokład *Vixena*, gdzie miała odbyć 28-dniowę kwarantannę.

Dnia 3. marca w British-Coffe-house odbyło się przedwstępne zgromadzenie wyborców parlamentowych westminsterskich, aby teraźniejszy stan reprezentacyi ich miasta wziąć pod rozwagę. W ciągu nastąpiły gorzkie zażalenia przeciw sir Francis Burdett, który osiwiały w pracach dla reformy, na stare dni swoje stał się odszczepieńcem. — Sir Francis od początku przeszłego posiedzenia, pod pozorem słabości nie pokazuje się w parlamencie. O jenerale Evansie, drugim ich reprezentancie, zgromadzenie wyraziło się z większą względnością. Gorliwość jego dla reformy nie podlega wątpliwości: jednakże z objęciem dowództwa w Hiszpanii, jakkolwiek zaszczytna to sprawa, dla któréj walczy, przyjął na siebie obowiązki, nie dające się pogodzić z jego stanowiskiem w parlamencie; nikt bowiem nie może dwom panom służyć. W końcu uchwalono, żądać od sir Fr. Bordett politycznego wyznania wiary,

a od jenerała Evans wyraźnego oświadczenia, azali da się pogodzić z jego służbą w Hiszpanii, reprezentowanie Westminsteru w parlamencie.

Angielscy kupcy spodziéwali się, iż zakaz przywozu opium zniesiony zostanie; lecz miasto tego z Pekinu nadszedł cesarski dekret, zaostrzający jeszcze bardziéj przywóz tego artykułu. W skutek tego dekretu spodziéwać się należy, że przedstawienie gubernatora i miejscowych zwierzchności w Kantonie na dniu 17. września, w którém proszą o zniesienie tego zakazu, za-późno przybędzie.

Francyja.

Po ukończeniu w dniu 6. marca ogólnych rozpraw nad ustawą o rozdzieleniu sądowém, zaczęto na posiedzeniu izby deputowanych dnia 7. naradzać się nad poprawkami, wniesionemi przez wielu członków. — Jenerał Bugeaud cofnął swój wniosek: iż kto z bronią w ręku przeciw rządowi powstaje, bez względu na stan swój przed sąd wojenny ma być stawiony. Z razu wszczął się spór o pytanie, który projekt odmiany naprzód ma być roztrząśniony. Izba zgodziła się na wniosek jenerała Tirlet, który żąda, aby w zbrodniach zbiorowych, do których należą cywilni i wojskowi, tak piérwsi, jak ostatni, przed sąd wojenny stawieni byli. P. Tracy oświadczył, że projekt ten nie może być wniesiony, ponieważ sprzeciwia się konstytucyi. Przeciw temu powstał z gwałtownością hrabia Jaubert w długiéj mowie, która często była przerywaną. Przytaczał ón co w Berlinie, co w Wiédniu, co w Petersburgu sądzą o wyroku przysięgłych strasburgskich, jak z tego wyniknie osłabienie karności wojskowéj we Francyi — i utrzymywał, że każdy, kto oręż przeciw rządowi podnosi, tém samém staje się żołniérzem i sądowi wojennemu podpada. Muszę się dziwić — tak kończył Jaubert — że płatni rządowi urzędnicy łagodność rządu jeszcze za surową znachodzą i dobijają się o względy opozycyi. P. Dupin (wice-prezydent p Calmon przez czas narady nad ustawą, prezydował) prosi o głos. Prezydent rady hrabia Molé, oświadcza, iż rząd odrzuca projekt do odmiany jenerała Tirlet, jako przeciwny ustawie konstytucyjnéj; ale jednak niniejsza ustawa wielce jest potrzebna. P. Dupin śród wielkiego poruszenia izby wstępuje na mównicę, aby odpowiedziéć zarzutom hrabi Jaubert, wymierzonym przeciw niemu. »Jeżeli — mówił ón — deputowany musi być służalcem, za to, że płatnym jest urzędnikiem, żaden więc taki nie powinien w izbie zasiadać. Jestem jeneralnym prokuratorem, i w tym urzędzie ustawę tę, jeżeli przejdzie, ściśle wykonywać będę, chociaż mojém zdaniem jest zbyt surową. Niech mię złożą z urzędu, lecz nigdy nie wyprę się mojéj niezawisłości. (Wielkie poruszenie.) Deputowany, który jest oraz urzędnikiem, jeżeli niezawiśle głosuje, z większym jest dla rządu pożytkiem, niż deputowani, którzy są dóbr posiadaczami (takim jest hr. Jaubert) fabrykantami, liwerantami, i na wszystko z góry przystają.« — Gdy jeszcze pan Sauzet przeciw temu projektowi mówił, uchwalono, więcéj nie zastanawiać się nad nim. Projekt do poprawki wniesiony przez pana Boyard, przez który żąda, aby na oskarżenie o spisek, gdzie są wmiészani wojskowi z cywilnymi, wszyscy obwinieni jakiego kolwiek bądź stanu, naprzód do zwyczajnéj juryzdykcyi, która ma kompetencyję ich zbrodni roztrząsnąć, odesłani zostali; a potém, aby po wyroku zapadłym w zwyczajnym sądzie, obwinieni należący do wojska, przed sąd wojenny stawieni byli — wniosek ten nie był popiérany; takiż sam los spotkał poprawkę pana Pataille, podług któréj dysjunkcyja wtedy ma mieć miejsce, kiedy popełnionéj zbrodni towarzyszy naruszenie ustaw wojskowych. Gdy jeszcze czwarta poprawka wniesiona przez pana Janvier, podług któréj rozdzielenie także tylko w pewnych rodzajach zbrodni ma mieć miejsce, a w innych zaś, zastrzeżonych art. 89. i 91. księgi ustaw karnych, nie będzie zachowane — również słabo popiérana i odrzucona została, przystąpiono do głosowania nad ustawą przez rząd wniesioną, z odmianami poczynionémi przez komissyję. Liczba obecnych członków wynosiła 420. W czasie wotowania przez wstanie i siedzenie, dla obudwu artykułów ustawy pozorna pokazała się większość; lecz kiedy przystąpiono do tajemnego skrutynium (za pomocą czarnych i białych gałek), pokazało się 211 głosów przeciw a 209 za ustawą — którą odrzucono większością 2 głosów.

La Charte z d. 9. marca, raz jeszcze powtarza zapewnienie, iż ministrowie nigdy nie mieli zamiaru, z przyjęcia lub odrzucenia ustawy dysjunkcyjnéj robić »gabinetowe pytanie« a zatém pozostaną na swych miejscach.

Messager pisze, iż kiedy ogłoszono wypadek tajemnego głosowania nad ustawą dysjunkcyjną, jednogłośne oklaski zabrzmiały z ław opozycyjnych i galeryi, z krzykiem »*Vive la Charte*!« W wielu zebranych gronach ludu przed pałacem izby deputowanych wołano: »Daj Boże, aby oni (ministrowie) wystąpili, już z gabinetu!« — Przytém deputowani na wychodnem z izby oklaskami od ludu powitani byli.

Tenże sam dziennik powiada, iż podczas posiedzenia izby deputowanych d. 7. o 3ciéj godzinie popołudniu nagle Maire z Vanvres (w okolicy Paryża) w urzędowym ubiorze pokazał się na korytarzach za salą posiedzeń i kazał wy-

wołać ministra spraw wewnętrznych. Po krótkiéj rozmowie z Mairem, pan Gasparin znowu powrócił do sali posiedzeń, gdzie prezydentowi rady ministrów szeptnął coś do ucha. Wielu członków izby zwróciło na to uwagę, lecz obaj ministrowie najgłębsze zachowali milczenie o tym kroku Maira z Vanvres.

Na posiedzeniu izby deputowanych z d. 8. marca minister handlu i robót publicznych pan Martin (du Nord) przełożył projekt do ustawy tyczący się uczynienia spławnémi niektórych rzék, zakładania kanałów, poprawy niektórych mostów i t. d. Siedm milij. potrzeba na uspławnienie rzéki Maas od Sedan do granicy belgijskiéj, a 8 milijonów na poprawę żaglugi na Sekwanie. — Poczém zaczęto się naradzać nad projektem do ustawy o robotach publicznych.

Podług *Temps* i *Gazette de France* z d. 9go rząd ma mieć zamiar, cofnąć tak nazwaną ustawę *Non-revelation* (która izbie parów przełożona została). —

Paryzka gwardyja municypalna od nowego roku o trzecią część pomnożona jest.

Nowa ustawa o kassach oszczędności, może tylko przemijającym sposobem, lecz bardzo szkodliwy wpływ wywiera na takowe. Po raz piérwszy od czasu istnienia paryzkiéj kassy oszczędności, ostatniéj niedzieli liczba wyplat więcéj wynosiła, niż nowe summy wkładowe.

Piszą z Tulonu pod d. 28. lutego: »Rozkaz ministeryjum wstrzymujący wysyłanie wojska do Bony, cofniony został.

Dz. *le Toulonnais* donosi, że znowu zaczęto wysyłać wojsko do Bony. Oran przeznaczony jest na punkt śródkowy, dla wojsk mających się wyprawić przeciw Konstantynie. Wiadomości z Oranu głoszą jakoby Abdel Kader nowe kroki poczynił, do zawarcia pokoju. Jeden z jego emisaryuszów w imieniu jego sprzedał 2600 sztuk bydła po bardzo umiarkowanéj cenie.

Moniteur zawiéra mianowanie 14 kapitanów fregat kapitanami linijowych okrętów, także rozporządzenie, tyczące się mającego w marcu nastąpić ponowienia trzechletnich wyborów na oficérów gwardyi narodowéj — oraz ozdobienie honorowym medalem księcia Caraman za jego bohatérskie poświęcenie się, gdy jako ochotnik w wyprawie przeciw Konstantynie dał pomoc wielu ranionym żołnierzom.

Przypominamy sobie, że marszałek Clauzel w raporcie swoim o wyprawie na Konstantynę zarzucał dwóm batalijonom 62 pułku należącego do wyprawy, iż rabowały wozy z żywnością. Około 30 oficérów z tych batalijonów wnieśli teraz do ministra wojny protestacyję z tego powodu. Dz. *La Charte* donosi, że jenerał Bugeaud ma polecone sobie, za przybyciem swojém do Afryki rzecz tę rozpoznać.

Jenerał Bugeaud d. 8. wieczór odjechał do Port Vendres, z kąd popłynie do Afryki.

W skutek rozpoczętego procesu, pp. Crosnier dyrektor opery komicznéj i Schlesinger, wydawca gazety muzycznéj, strzélali się d, 6. marca. — Obie strony wystrzeliwszy do siebie, wstrzymane zostały od dalszéj walki przez sekundantów, i obaj przeciwnicy rozeszli się z »oznakami wzajemnego dla siebie szacunku.«

Holandyja.

Dzienniki Berlińskie donoszą z Haagi pod d. 4, marca: »Słychać, iż z tajemnego sprawozdania złożonego w dniu wczorajszym przez ministra finansów i spraw zagranicznych drugiéj izbie stanów jeneralnych, tyle się tylko pokazuje iż dzisiaj niema żadnéj nadziei tak rychło załatwić nieporozumienia holendersko-belgijskie.

Niemcy.

Szwabski Merkury pisze z Moguncyi pod d. 4. marca: Więźniowie polityczni z Frankfurtu nie są tu umieszczeni w kazamatach twierdzy Hardenberg, lecz zamieszkują dom dla nich umyślnie urządzony. Używają wszelkiéj możliwéj wolności; mogą palić tytoń, i przechadzać się po wałach pod strażą. Powietrze tam bardzo zdrowe, twierdza bowiem jest na wzniosłem położeniu. Kosztem miasta Frankfurtu urządzono dla nich traktyjernię — dwóch dozorców i jeden posługacz, pełnią przy nich służbę, nad którymi ma dozór dr. Frank Lichtenstein, urzędnik z Frankfurtu. Student Freind z Würzburga cierpiący pomieszanie zmysłów znajduje się jeszcze w Frankfurcie, lecz w krótce ma być przeniesiony do rodzinnego miasta, gdzie go umieszczą w domie obłąkanych,

D. 9. marca odbyło się w Karlsruhe uroczyste otwarcie zgromadzenia stanów Wielkiego Księstwa Badeńskiego, przyczém j. królewska mość w. książę miał mowę z tronu.

Z Frankfurtu donosi główna pocztowa Gazeta pod d. 10. marca: Tutejszy komitét kolei żelaznéj otworzył dnia dzisiejszego subskrupcyję na mającą się zakładać kolej żelazną do Moguncyi po prawym brzegu Renu, na którą rząd księstwa Nassau dał pozwolenie, a tutejsze wysokie rządy krajowe spodziewać się należy, że także dadzą pozwolenie i wsparcie. — Subskrypcyję przyjmują oba domy bankowe należące do przedsiębiorstwa, braci Bethmann i M. A. Rodszylda i synów. Nacisk tak był wielki że summa 500,000 zr. mająca być zastąpiona przez subskrypcyją, przeszło w milijon urosła.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy dnia* 14. *marca.* —

Wypis z protokółu sekretaryjatu stanu Królestwa Polskiego. — Z Bożéj łaski My Mikołaj cesarz Wszech Rossyi Król Polski etc. etc. etc. — Zapatrzywszy się na osnowę artykułu 39 statutu organicznego, pod d. 14. lutego 1832 roku przez Nas Królestwu Polskiemu nadanego, na mocy którego teraźniejszy podział królestwa na województwa, obwody, powiaty, miejskie i wiejskie okręgi (gminy) na zasadach dawniéjszych, utrzymany został jedynie do czasu zaprowadzenia zmian, jakie dla ogólnego dobra królestwa, za potrzebne uznanemi być mogą; postanowiliśmy i stanowiemy co następuje: gdy z powodu nieistnienia od dawna hierarchii władz administracyjnych, stopnia wojewody, tém samém i nazwanie: województwo, pozbawioném jest właściwego znaczenia, przeto województwa Królestwa Polskiego mają odtąd nazywać się gubernijami, prezesi komisyi wojewódzkich gubernatorami cywilnemi, a komisyje wojewódzkie rządami gubernijalnemi. — Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone być ma, namiestnikowi krolestwa polecamy. — Dan w Petersburgu d. 23. lutego (7. lutego) 1837 roku, (podpisano) Mikołaj.

Dnia 28. z. m. umarła w Florencyi, z książąt Czartoryskich hrabina Zofija Zamojska, ordynatowa.

Dnia 1. marca, przy losowaniu seryi obligacyi udziałowych z pożyczki 42 milijonowéj, następujące numera seryi, z których obligacyje udziałowe do losowania szczegółowego w dniu 15go marca r. b. należeć mają, wyciągnęte zostały: 2, 8, 23, 63, 76, 101, 121, 138, 203, 211, 247, 251, 255, 302, 340, 379, 448, 485, 512, 520, 523, 549, 608, 617, 651, 655, 715, 722, 745, 771, 784, 790, 822, 858, 873, 885, 957, 959. 961, 1051, 1055. 1067, 1079, 1115, 1160, 1185, 1208, 1209, 1220, 1222, 1240, 1309, 1311, 1337, 1432, 1433, 1474, 1482, 1524, 1594, 1669, 1724, 1730, 1746, 1776, 1847, 1869, 1900, 1945, 1946, 1949, 1968, 1994, 2008, 2019, 2047, 2098, 2117, 2127, 2193, 2217, 2246, 2250, 2256, 2285, 2349, 2368, 2378, 2387, 2464, 2473, 2491, 2495, 2496, 2551, 2556, 2618, 2620, 2632, 2659, 2675, 2678, 2691, 2699, 2702, 2704, 2744, 2784, 2793, 2807, 2813, 2859, 2864, 2884, 2895, 2914, 2922.

Znaczniejsze wygrane obligacyi udziałowych w losowaniu dnia 15. marca 1837, padły na numera następujące: Złp. 250,000 na nr. 146,072; złp. 8000 na nr. 94,959; złp. 4000 na nr. 110,841. Po złp. 2500, na nra. 57,956 i 112,285. Po złp. 2000 na nra, 38,507, 41,077, 60,997, 131,583, 134,544. Po złp. 900 na nra. 12,521, 24,222, 26,132, 27,443, 36,086, 39,454, 39,500, 52,713, 53,923, 59,231, 74,060, 86,190, 94,988, 114,229, 114,231, 135,174, 144,169. *(G. C.)*

Rossyja.

Cesarz jmć ukazem swoim do rządzącego senatu, z dnia 19go lutego r. b. postanowić raczył: Dla ułżenia handlu wywozowego, uwolnić całkowicie od opłaty wywozowego cła, wszelkiego rodzaju zboże, wywożone do Pruss, przez suchą granicę między cesarstwem a pomienionćm królestwem. — Zamiast teraz pobiéranego od przywożonéj z za-granicy soli przez komory: Połągowską, Jurborską i Taurogieńską cła po 25 kop. śrébrem od puda i dodatkowych po 12 1/2 procent wraz z opłata kwarantannową, dla zrównoważenia z cłem pobiéranćm na innych celnych stanowiskach na suchéj zachodniéj granicy, pobiérać na przyszłość, do nowego rozrządzenia, od zagraniczuéj soli, przywożonéj przez wymienione trzy komory, cła po 32 kopiejki śrébrem od puda, nie wymagając dodatkowych procentów i opłaty kwarantannowéj. *(T. P.)*

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Z Wojniłowa d. 6. *marca* 1837. Czyniąc zadosyć wielokrotnym skargom, szanowny właściciel W o j n i ł o w a, miasteczka w obwodzie Stryjskim położonego, na jarmarkach w témże miasteczku odbywających się, (z których piérwszy dnia 5go maja r. b. przypada), obmyślił zaprowadzić wszelkie wygody, by jarmarki te odwiedzającym takowe dogodniejszemi się stały. I tak, (jak już w dodatkach do gazety lwowskiéj doniesionćm było), miejsce targowicy wołowéj, na zawsze będzie nad rzéką Siwką przy moście i przy gościńcu do Żurawna, opłata mostowego pobiérana nie będzie, siano w dobrym gatunku dla wołów dostarczanćm zostanie; przytém postarano się o porządną i dobrze we wszystko urządzoną traktyjernię i miejsca wygodne na pomieszkania dla gości przybyłych na jarmark i dla podróżujących.

Redakcyja: J. N. Kamińskiego. — Drukiem: Piotra Pillera, we Lwowie.